

Karol Chylak

Od spowiednika do społecznika : transformacja roli społecznej duchownego w II Rzeczypospolitej

Łódzkie Studia Teologiczne 26/4, 165-182

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAROL CHYLAK

Spoleczna Akademia Nauk w Łodzi

OD SPOWIEDNIKA DO SPOŁECZNIKA. TRANSFORMACJA ROLI SPOŁECZNEJ DUCHOWNEGO W II RZECZYPOSPOLITEJ

Słowa kluczowe: duchowny, społeczna rola, transformacja, spowiednik, społecznik

1. Wprowadzenie. 2. Formalne określenie roli kapłana w początkach XX w. 3. Kapłan w społeczeństwie XIX w. 3.1. Sfera sakralna. 3.2. Lokalny autorytet i urzędnik. 3.3. Spowiednik. 3.4. Sfera publiczna. 4. Transformacje roli społecznej: od feudalnej struktury społecznej do społeczeństwa gospodarki kapitalistycznej. 4.1. Rozrost miast fabrycznych. 4.2. Działalność charytatywna. 4.3. Aktywność społeczno-gospodarcza. 4.4. Aktywność polityczna. 4.5. Społecznictwo. 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Rola społeczna jako struktura wielopoziomowa składa się ze zjawisk różnego typu. Ująć je możemy w dwa ogólne poziomy i dwa szerokie zakresy zjawisk społecznych. Po pierwsze, są to strukturalnie narzucone nakazy danej roli (wszelkiego rodzaju społeczne przepisy i żądania dotyczące działań i zachowań jednostki), po drugie zaś, osobowościowa definicja roli (zinternalizowane przez jednostkę wyżej wskazane elementy stanowiące element jego osobowości)¹. Oba te poziomy nie pozostają bez wpływu na siebie. Pytanie o właściwy determinant roli jednostki pozostaje jednakże bez jednoznacznej odpowiedzi. Można wszelako przyjąć, za D. Levinsonem, że: „Dana definicja roli podlega zarówno wpływom psyche, jak i *socius*, a także sama na nie wpływa. Jeśli chcemy właściwie zrozumieć naturę, determinanty i konsekwencje definicji roli, to potrzebna jest nam podwójna perspektywa – osobowości i struktury społecznej”². Przychylić się należy do zdania

¹ Szerzej zob. J. Szmátka, *Małe struktury społeczne*, Warszawa 2008, 141.

² D. Levinson, *Rola, osobowość i struktura społeczna*, w: *Elementy mikrosocjologii*, red. J. Szmátka, Kraków 1979, 140.

J. Szmatki, iż to strukturalne nakazy ostatecznie kształtują osobowościową definicję roli. Natomiast elementy osobowościowe nie mogą wywierać tak rozumianego wpływu na pierwszy z wymienionych poziomów³.

Strukturalne nakazy roli duchownego⁴ kształtują się w obrębie dwóch rzeczywistości. Po pierwsze, instytucjonalnej, jakim jest Kościół katolicki, po wtóre zaś społecznych oczekiwań grupy. Z jednej zatem strony mamy do czynienia z formalnym określeniem roli kapłana, z drugiej zaś z zespołem norm, wartości, nakazów sformułowanych dosyć nieostro i wieloznacznie. Silnie uzależnionych regionalnie, historycznie, a także zależnych od składu i struktury grupy oraz jej otoczenia.

2. FORMALNE OKREŚLENIE ROLI KAPŁANA W POCZĄTKACH XX W.

Formalną stronę roli proboszcza określa prawo kanoniczne. W początkach XX w. obowiązywał jeszcze Corpus Iuris Canonici, zatwierdzony przez papieża Grzegorza XIII w 1580 r.⁵ Równoległe, od 1904 r., trwały prace nad nową kodyfikacją, którą ostatecznie, w maju 1917 r., papież Benedykt XV ogłosił Bullą *Providentissima Mater Ecclesia Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu: digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*. Proboszcz, jak definiuje prawo kanoniczne, to „kapłan, któremu powierzono jako tytuł parafię z obowiązkiem sprawowania duszpasterstwa w zależności od miejscowego ordynariusza”. Jak się wskazuje, program pracy duszpasterskiej zawiera trzy zasadnicze działy: uświęcanie, nauczanie i rządzenie⁶. Proboszcz w myśl wspomnianej legislacji posiadał tzw. jurysdykcję zewnętrzną sakramentalną i pozasakramentalną, czyli wyłączność w kierowaniu kultem liturgicznym (w tym także pewnych aktów kultu i udzielenia sakramentów). Był także swego rodzaju „ojcem parafii”. Mowa tu o obowiązku pouczania i czuwania na wiernymi, nauczania prawd wiary i zasad moralności chrześcijańskiej zarówno z ambony, jak i dzieci w szkole. Wspomniane czuwanie, a więc przeciwdziałanie wszystkiemu, co mogłoby wywołać wśród wierzących zgorzenie, miało ścisły związek z nauczaniem prawd wiary i moralności chrześcijańskiej. Proboszcz był też wedle Prawa Kanonicznego administratorem parafii, prowadząc dzieła miłosierdzia, nadzorując stowarzyszenia i bractwa religijne. Podkreśla się też istotną rolę w zarządzaniu majątkiem parafialnym, który w myśl Kodeksu należał nie do parafii, a do Kościoła. Niezwykle ważne było prowadzenie ksiąg parafialnych i utrzymywanie archiwum. Nadto proboszcz był zobowiązany do zamieszkiwania w parafii, w pobliżu kościoła.

³ J. Szmatka, dz.cyt., 142.

⁴ Mając na uwadze różnorodność stanowisk duchownych w Kościele rzymskokatolickim, skupiamy się tu na roli przewodnika wspólnoty parafialnej, którym był zwykle proboszcz (ewentualnie rektor kościoła).

⁵ Corpus Iuris Canonici nie poświęca zbyt wiele uwagi urzędowi proboszczowskiemu, jego prawa i obowiązki były regulowane głównie ustawodawstwem soborowym. S. Biskupski, *Stanowisko proboszcza w świetle prawa kanonicznego*, Płock 1966, 29–30.

⁶ Tamże, 117.

3. KAPŁAN W SPOŁECZEŃSTWIE XIX W.

Określenie norm, wymagań i wartości roli duchownego, mających swe źródło w społeczeństwie XIX w. – a więc swoistego punktu wyjścia analizy – jest niezwykle trudne. Pamiętać należy o regionalnym zróżnicowaniu zarówno pozycji, jak i statusu duchownego w konkretnych grupach społecznych. Wydaje się, iż najbardziej uchwytne jest rola proboszcza w małej, wiejskiej wspólnoty. Mając na uwadze ówczesną strukturę zawodową i zamieszkania ludności, a więc zamieszkiwanie na wsiach, ewentualnie małych miastach zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa, owo uogólnienie będzie bliskie rzeczywistości. Jednocześnie może ono stanowić faktyczny punkt odniesienia do transformacji roli duchownego w zmieniającym się społeczeństwie. Zwyczajowo podstawowymi dziedzinami aktywności proboszcza były: sfera sakralna, kontrola społeczna, pełnienie roli lokalnego autorytetu, sfera władzy i działalność gospodarcza.

3.1. SFERA SAKRALNA

Tradycyjnie zarezerwowaną przestrzenią działalności księdza była sfera sakralna. Prowadzenie stada ku zbawieniu było zasadniczym celem stawianym proboszczowi przez społeczność. W tym wypadku zobowiązania roli, wynikających z zajmowania przez duchownego określonej pozycji społecznej w grupie, pokrywały się z wymaganiami formalnymi zapisanymi w Prawie Kanonicznym. Duchowny był dysponentem określonych uprawnień religijnych. Pamiętać należy, iż takie sakramenty jak chrzest, małżeństwo czy ostatnie namaszczenie, jako tzw. obrzędy przejścia, stanowiły podstawowe elementy życia każdego członka wspólnoty. Z drugiej jednak strony, ksiądz był swego rodzaju posłańcem spraw ważnych dla członków społeczności. Jak pisze S. Czarnowski, włościanin, „jeśli ma do Boga sprawę szczególną, daje na mszę księdzu [...], poleciwszy w ten sposób sprawy swoje tym, którzy znają lepiej od niego drogę do Boga”⁷.

Wymaganiem istotnym było utrzymywanie rytmu życia społeczności. Nie tylko cotygodniowa msza, kończąca tydzień pracy, ale i okresowe występujące święta i związane z nimi obrzędy silnie wpisane były w tradycję i obyczajowość⁸. Nadawanie tymże określonej powagi i odświętności stanowiło jednocześnie zobowiązanie wobec poszczególnych członków społeczności. Jak widział to jeden z chłopów z powiatu łomżyńskiego: „za ich panowania to ja żyłem z wyrobku, z pracy rąk, ale co się tyczy ubrania, to ja miałem jedno ubranie do kościoła, drugie tak sobie do niedzieli, trzecie do roboty i obuwie tak samo i buty do kościoła, a teraz jak się żyje w nasej kochanej Polsce, to ja naprawdę i do kościoła bym chodził, bo inni mówio,

⁷ S. Czarnowski, *Studia z historii kultury*, Warszawa 1956, 105.

⁸ S. Siekierski, *Kulturotwórcze funkcje parafii w społecznościach lokalnych w świetle pamiętników*, Warszawa 1995, 63; *Pamiętnik nr 3*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga*, Warszawa 1936, 108–113.

ze ja niepobożny, że ja odstąpił od kościoła i od Boga, rozmaicie ludzie urągają, ale je nie chodzę, że nie mam w cem, nie mam ubrania, nie ma butów”⁹.

3.2. LOKALNY AUTORYTET I URZĘDNIK

Parafia postrzegana była także jako swego rodzaju urząd nie tylko religijny, ale także świecki, a duchowny jako urzędnik. Pamiętać należy, iż księża zobowiązani byli na większości terytoriów ziem polskich do prowadzenia akt stanu cywilnego. Umiejętności z tym związane (sztuka czytania i pisania), niedostępne dla zwykłego włościanina, jednocześnie wymagane od odgrywających owe role, stawały duchownego w gronie nielicznych autorytetów¹⁰. Był nim także z racji swej wiedzy¹¹. Do niego zwracano się również we wszelakich sprawach związanych z życiem doczesnym. Nierzadko duchowieństwo zajmowało pozycję mediatora zarówno w sporach między mieszkańcami wsi, czy też w sporze z ziemianinem.

Autorytet i instrumenty pozostające w ręku proboszcza umiejscawiały go w roli strażnika systemu normatywnego społeczności. Jak wspomina S. Pigoń: „Doś, że był groźnym stróżem prowadzenia się ludu na wsi, parafialnym Katonem, wyroki jego były twarde. Jeśli dziewczynie zdarzył się przypadek, ochłostano ją pod dzwonicą sznurem od dzwonu, a potem prowadzono do karczmy na przymusowe wśród drwin oczepiny – bez wesela została zawitką. To ustalało jej pozycję moralną na całe życie”¹².

3.3. SPOWIEDNIK

Szczególną formą kontroli była spowiedź. Dawała ona niemal nieograniczoną możliwość wpływu zarówno na poszczególne jednostki, jak i całą społeczność. Stanowiła ona nie tylko akt religijny, ale swego rodzaju obrachunek zachowań społeczności lokalnej. Jak wspomina W. Witos: „Ociągających się ze spowiedzią wielkanocną wzywano publicznie z ambony do spełnienia obowiązku, a gdy to nie pomagało, doprowadzał ich w czerwcu do spowiedzi dziad kościelny. Jeżeli sobie zaś

⁹ *Pamiętnik nr 5*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga...*, dz.cyt., 446.

¹⁰ W. Goddijn, *Rola kapłana w kościele i w społeczeństwie*, w: *Ludzie – wiara – kościół. Analizy socjologiczne*, Warszawa 1966, 208; S. Siekierski, dz.cyt. 107.

¹¹ Od duchownego wymagano czystości obyczajów, należytej powagi i odpowiedniej poziomu wykształcenia; S. Biskupski, dz.cyt., 34; S. Litak, *Duchowieństwo diecezji lubelskiej w okresie międzypowstaniowym (1835–1864)*, w: *Spółczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 3, red. W. Kula, Warszawa 1968, 127–151; D. Olszewski, *Struktura społeczna duchowieństwa diecezji kielecko-krakowskiej (1835–1864)*, w: *Spółczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. 6, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1974, 148–168; jak wspomina wypowiedź swej matki małorolny gospodarz z powiatu rzeszowskiego „ty ta i tak księdzem nie będziesz, ani pisarzem, choć tyle się uczysz i czytasz”; *Pamiętnik nr 4*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga...*, dz.cyt., 392.

¹² S. Pigoń, *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości*, Kraków 1947, 86; zob. też: *Pamiętnik nr 3*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga...*, dz.cyt., 119.

i on nie mógł dać rady z jakimś upartym delikwentem, przychodziła mu w pomoc władza gminna, prowadzącego przy pomocy dwóch silnych ludzi do kościoła. Ceremonie te nazywano spacerem pomiędzy żyta¹³. Element ten zgodny z zobowiązaniami roli wynikającymi z Kodeksu Kanonicznego był jednocześnie wymaganiem społeczności. Badacz wsi Żmiąca, Zbigniew Wierzbicki, przytacza następujący ustny przekaz: „Kiedy jeden z członków wsi nie wziął udziału w rekolekcjach i misjach, wsadzono go siłą na furmankę i zawieźli do kościoła, gdzie się wyspowiadał i komunikował. [...] W ten sposób, zdaniem starych ludzi, zapobieżono skutecznie naruszeniu solidarności grupowej i kolektywnej odpowiedzialności całej społeczności za grzeszącego jej członka¹⁴”.

3.4. SFERA PUBLICZNA

Równie tradycyjną co sakralną przestrzenią działalności duchownego była sfera władzy. Kler od zarania dziejów uczestniczył w zarządzaniu, czy to początkowo aspirując do pierwszeństwa przed władzą świecką, czy też później współuczestnicząc we władaniu krajem. Duchowieństwo parafialne odgrywało w tym obszarze istotną rolę. Wspomniane już kompetencje odnoszące się do sporządzania aktów stanu cywilnego nie były jedynymi. Zdarzało się, że duchowieństwo otrzymywało od miejscowego dziedzica kompetencje sądownicze, wyręczając go w rozstrzyganiu sporów między miejscową ludnością¹⁵. Ambona jako jedyna powszechna możliwość komunikowania się państwa z obywatelami była częstokroć wykorzystywana także do publikacji nowo stanowionego prawa.

Proboszcz należał również do grona gospodarujących, prowadzących gospodarstwo rolne. W tym wypadku bardzo istotne było zróżnicowanie regionalne. Na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem rosyjskim, zwłaszcza w Królestwie Polskim od połowy XIX w., funkcja ta została zmarginalizowana (przy parafiach pozostawiono jedynie po 6 mórg ziemi). Natomiast na terenach zaborów pruskiego i austriackiego duchowni pozostawali w gronie większych właścicieli ziemskich¹⁶. Gospodarstwa często liczyły po kilkadziesiąt hektarów ziemi, stanowiąc zarówno beneficium proboszczowskie, jak i uposażenie instytucji kościelnych. Gospodarowanie na odpowiednim poziomie, uzyskiwanie przychodów potrzebnych na utrzymanie należyte zarówno kościoła, jak i budynków parafialnych należało do istotnych zobowiązań roli wynikających zarówno z Prawa Kanonicznego, jak i wartości i norm społeczności lokalnej.

Te tradycyjnie związane z rolą duchownego wartości, obowiązki, nakazy i zakazy budowały się niewątpliwie na kanwie feudalnej struktury społecznej. Stanowość i hierarchiczność uświęcona przez Boga tworzyła jasną tkankę społeczną, wyraż-

¹³ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. 1, Warszawa 1978, 44.

¹⁴ Z.T. Wierzbicki, *Tradycyjna religijność wiejska*, Roczniki Socjologii Wsi 8 (1968), 209.

¹⁵ S. Siekierski, dz.cyt., 107.

¹⁶ Szerzej zob. K. Chylak, *Układy o ziemskich marnościach. Kościół katolicki wobec problemu odzyskania i redystrybucji dóbr duchownych w Polsce w latach 1918–1925*, Łódź 2009, 73–93.

nie umiejscawiając, nadając określoną pozycję społeczną, wyznaczając możliwy do wypełniania zespół ról społecznych. Wszystko to działo się, by posłużyć się w tym miejscu koncepcją Margareth Mead¹⁷ w tzw. kulturze postfiguratywnej. Można rzec stosunkowo stałej, z natury konserwatywnej, gdzie wiek, wiedza i doświadczenie łączyły się ze sobą i stanowiły o autorytecie. Tymczasem rewolucja przemysłowa, gwałtowne procesy industrializacji i urbanizacji zmieniły oblicze świata społecznego; wyraźnie zmieniły się konteksty, w których przyszło ówczesnym żyć i działać. Nie bez znaczenia były zmiany o charakterze społeczno-politycznym, w szczególności rozszerzanie się prawa wyborczego na kolejne grupy ludności, a także rozwój nowoczesnych ideologii znajdujących szeroki odzew społeczny (w tym szczególnie socjalizmu). Stały się one podstawą do zmiany stosunku Kościoła i duchowieństwa zarówno do świata społecznego, jak i miejsca ich samych oraz roli w społeczeństwie.

4. TRANSFORMACJE ROLI SPOŁECZNEJ: OD FEUDALNEJ STRUKTURY SPOŁECZNEJ DO SPOŁECZEŃSTWA GOSPODARKI KAPITALISTYCZNEJ

Na ziemiach polskich zmiany właściwe Europie Zachodniej pojawiły się nieco później. Polskie społeczeństwo nieistniejącego państwa poddane zostało przekształceniom rozwijającej się gospodarki kapitalistycznej w XIX w. Tempo i zakres były właściwe państwom zaborczym. Inaczej przebiegały w zaborze pruskim, austriackim i rosyjskim. Choć kierunek wydawał się dość jednolity, to szczególnie owo tempo było istotnym wyróżnikiem. Kluczowe, jak się wydaje, dla zmian o charakterze społecznym było uwolnienie mas wiejskich, które poczęły porzucać od wieków zamieszkałe miejsca i przemieszczać się w poszukiwaniu innych miejsc życia¹⁸. Następować poczęła powolna dekompresja tradycyjnych środowisk wiejskich o ustalonych strukturach, pozycjach i statusach społecznych oraz stosunkowo zamkniętych zespołach ról społecznych.

Doktrynalną podstawą transformacji roli duchownego stała się Encyklika papieża Leona XIII *Rerum novarum* z 1891 r. Wydana w zdecydowanej opozycji do rozwijającej się myśli i ruchu socjalistycznego, była niejako reakcją na zmiany społeczne wynikające z rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Podkreślając istotność i żywotność posługi duchowej, zakreśliła całkowicie nowe pola działalności, nowe obowiązki duchownego. Już nie tylko miał on pouczać i wychowywać, ale podejmować działalność społeczną: „Kościół nie poprzestaje na wynajdywaniu sposobów uleczenia; własnoręcznie jeszcze stosuje lekar-

¹⁷ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000, 23–58.

¹⁸ Najszybciej zaczęła się w zaborze pruskim już w 1799 r. od dobrowolnej zamiany pańszczyzny na czynsz, choć trwała aż do lat 70. XIX w., w zaborze pruskim dokonała się w czasie Wiosny Ludów, w rosyjskim w swym podstawowym zakresie w 1861 r. (ziemie wschodnie) i 1864 r. (Królestwo Polskie); K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce, geneza, realizacja, skutki*, Warszawa 1976, 33–152.

stwo”¹⁹. Rola Kościoła, a zatem i duchownego, miała polegać nie tylko na pomocy jako takiej, ale do stwarzania warunków praktycznego wydzwignięcia się człowieka z nędzy zarówno materialnej, jak i duchowej. Encyklika kończyła się apelem: „Niech duchowieństwo wyteży wszystkie siły ducha i całą pomysłowość swej gorliwości, i pod Waszym, Czcigodni Bracia, przewodem i przykładem niech w ludzi wszystkich klas wpaja ewangeliczne zasady życia chrześcijańskiego; niech ze wszystkich sił pracuje dla dobra społeczeństwa”²⁰. Kontynuacją i uzupełnieniem były kolejne dokumenty Watykanu, w tym w szczególności Encyklika Piusa XI *Quadragesimo anno* z 1931 r., zachęcająca zarówno duchowieństwo, jak i wiernych do aktywności społecznej, postulująca zasady sprawiedliwości społecznej, pomocniczości i korporacyjnego ustroju społecznego²¹.

Realia społeczne, gospodarcze i polityczne ziem polskich były daleko różne od Europy Zachodniej. Z jednej strony istniały wyraźne podobieństwa w postaci szybko rozwijających się ośrodków przemysłowych, gdzie tzw. kwestia robotnicza stawała się coraz wyraźniejsza. Z drugiej zaś, masy ludności pozostawały w swej przewadze na wsi, gdzie stosunki tam panujące (zwłaszcza w zaborach rosyjskim i austriackim) miały wyraźne cechy epoki feudalnej. Stąd interpretacja postulatów zawartych w Encyklice *Rerum novarum* musiała iść jakby dwoma torami. Dodatkowo w każdym z zaborów przyjmowała własną szatę. Recepja wskazań encykliki Leona XIII wyraźnie ewoluowała wraz ze zmianami pokoleniowymi polskiej hierarchii. Z reguły starsza część dostojników w mniejszym stopniu akcentowała nowe przestrzenie zobowiązań duchownego w społeczeństwie. Do wyjątkowych należała postać arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego Floriana Stablewskiego. Również jego następcą, Edward Likowski, apelował o wyjście duszpasterza z kościoła i zakrytą i wejście między lud²². Dostojnicy zaboru rosyjskiego aż do 1905 r. w zasadzie nie podejmowali tego typu wątków, wyraźnie aktywizując się po wydarzeniach rewolucyjnych²³. Znamienna była natomiast sytuacja w zaborze austriackim. Na przełomie XIX i XX w. dokonana się swego rodzaju „wymiana” biskupów. Nowi biskupi: Leon Wałęga, Józef Bilczewski, Józef Pelczar, a także aktywny biskup ormiański Józef Teodorowicz, w odróżnieniu od swoich poprzedników reprezentowali całkowicie nowy typ myślenia²⁴. Powołując się na Leona XIII, arcybiskup

¹⁹ Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski, Rzym–Lublin 1996, 76.

²⁰ Tamże, 92.

²¹ Pius XI, *Bulla Quadragesimo anno*, w: *Dokumenty...*, dz.cyt., 107–146; S. Kęszka, *Fenomen działalności społecznej duchowieństwa polskiego na kanwie życia i pracy ks. Pralata Wacława Bliżińskiego 1900–1939*, Kalisz 2009, 19–21.

²² R. Dzwonkowski, *Listy społeczne biskupów polskich 1891–1918*, Paryż 1974, 66–67; M. Banaszak, C. Strzeszewski, *Chrześcijańska myśl i działalności społeczne w zaborze pruskim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, Warszawa 1981, 124–133.

²³ S. Gajewski, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, 23–24; D. Olszewski, *Funkcje społeczno-kulturowe parafii na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Spoleczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce 1994, 34–35.

²⁴ R. Dzwonkowski, dz.cyt., 177–178.

Pelczar apelował do duchowieństwa: „Pasterz ma [...] brać udział w pracy katolicko-społecznej, bo ta praca, od początku podejmowana w Kościele, jest dziś wymowną apologią religii, pasterzowi zaś jedna cześć i zaufanie u ludu. Konieczną jest rzeczą [...] aby ksiądz wyszedł z zakrystii, wszedł w bliższe stosunki z ludem i oddawał mu usługi”²⁵.

Nowe wartości, którymi miał kierować się duchowny, nowa grupa obowiązków, która niejako mu przybyła, miała z jednej strony charakter formalny, wynikający z encykliki i wskazań przełożonych. Z drugiej zaś tworzyła się w wyniku interakcji ze zmieniającą się grupą (parafią). Inaczej przebiegała na wsi czy małym mieście, inaczej w tworzących się ośrodkach przemysłowych. W pierwszym wypadku przybierała charakter obronny, stabilizujący dla danej społeczności, akceptując to, co możliwe i odrzucając to, co nie mieściło się w systemie normatywnym wspólnoty. Dotychczasowemu autorytetowi przybył konkurent w postaci działacza ruchu ludowego czy socjalistycznego. Wyrażał on często mniej lub bardziej uzasadnione prawa i żądania chłopca czy robotnika rolnego.

4.1. ROZROST MIAST FABRYCZNYCH

Wielkim problemem, z którym musiał zmierzyć się duchowny, był rozrost miast fabrycznych. W krótkim czasie niewielkie kilkusetosobowe miasteczka, niewiele różniące się od wsi, nagle stawały się kilkudziesięcio- czy jak w przypadku Łodzi kilkuset tysięcznymi miastami. W krótkim czasie łódzka parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny liczyła ponad 100 tys. wiernych. Wypełnianie roli proboszcza w tradycyjnym rozumieniu tego słowa stało się fikcją. W tej sytuacji, z jednej strony mamy do czynienia z próbami rozbudowy sieci parafialnej, które w związku z uzależnieniem finansowym proboszcza od instytucji państwa natrafiały na poważne problemy²⁶. Z drugiej zaś musiała dokonać się transformacja zobowiązań księdza, wynikających z roli proboszcza wobec parafianina. Trzeba również zauważyć, iż społeczność miejska wyraźnie różniła się od homogenicznej osady wiejskiej. W wyniku prowadzonej w XIX w. intensywnej kolonizacji Królestwa Polskiego miasta stawały się nie tylko wielonarodowymi ale i wielowyznaniowymi. Choć poszczególne grupy dzielił wyraźny dystans społeczny, to nie pozostawały one bez wpływu na siebie. Szczególnie warte podkreślenia jest zaangażowanie społeczne duchowieństwa wyznań protestanckich, tworzących i utrzymujących wiele organizacji charytatywnych (szpitale, przytułki, sierocińce).

²⁵ J.S. Pelczar, *Wezwanie do pracy nad duchowym odrodzeniem się narodu polskiego*, Rzeszów 2006, 44–45.

²⁶ W zaborze rosyjskim aby utworzyć parafię należało uzyskać zgodę władz państwowych, która w myśl ukazu z r. 1865 przydzielała uposażenie proboszczowi; A. Szelażek, *Podstawy dotacji duchowieństwa katolickiego w Polsce w okresie przedkonkordatowym*, Toruń 1947, 91–96.

Na ziemiach Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym wyraźnie zamarała działalność społeczna Kościoła katolickiego²⁷. Wiąże się to przede wszystkim z licznymi kasatami zakonów i zgromadzeń zakonnych do tego czasu niejako monopolizujących (w ramach instytucji kościelnych) prowadzenie szpitali, opiekę nad chorymi, niesienie pomocy bliźnim. Liczne próby wypełnienia tej pustki podejmowane w drugiej poł. XIX w. nie mogły wypełnić luki²⁸. Sprawily jednak, iż zaczęło wzrastać wśród duchowieństwa zainteresowanie sprawami społecznymi (zarówno wsi, jak i miasta). Niewątpliwie ważnym czynnikiem tego ożywienia był rozwijający się ruch socjalistyczny i głoszone przez niego hasła²⁹. Pola aktywizacji przysporzył też duchowieństwu rozwój ruchu narodowego. Ta formacja, dążąca do oparcia życia społecznego na zasadach religijno-moralnych katolicyzmu, podejmowała współpracę z Kościołem katolickim. Choć wyraźnie dla siebie zastrzegła przestrzeń polityczną, to pozostawiała, wspierała i umożliwiała aktywność duchowieństwa na polu społecznym³⁰.

W tych warunkach rola duchownego musiała ulec daleko idącym przekształceniom. Powoli zamykały się tradycyjne pola aktywności duchownego i otwierały się nowe jej przestrzenie. Ewolowały w związku z tym zobowiązania wynikające z jego roli. Niepodważalna pozostawała sfera kultu reszta poddana została mniejszym lub większym przeobrażeniom. Proboszcz z wolna przestawał być wyłącznie strażnikiem tradycyjnego ładu społecznego i począł coraz bardziej aktywniej i śmielej uczestniczyć w przekształcaniu świata społecznego. „Rola kapłana – jak pisał znany ksiądz-społecznik Wacław Bliziński – w dzisiejszym społeczeństwie, w warunkach skomplikowanego życia, nie może się zamykać w ramach kanonów, w pieczy nad parafianami, by ci spełniali praktyki religijne, nie może kończyć się na progu kościelnym, lecz powinna objąć przewodnictwo duchowe, a przynajmniej współpracę na szerszym horyzoncie potrzeb świata, by nie być jak owe ewangeliczne leniwe panny. Należy go zrozumieć, wnikać w przeobrażenia, dokonujące się na naszych oczach, dostosować środki działania do potrzeb...”³¹ Przestrzeniami tej aktywności i kształtowania się nowych zobowiązań roli była działalność charytatywna, oświatowa, społeczno-gospodarcza czy polityczna³².

²⁷ J. Majka, *Kościelna działalność dobroczynna w Polsce w XIX w. i pierwszej połowie XX wieku*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin 1969, 547–682.

²⁸ Mowa tu o działalności kapucyna o. Honorata Koźmińskiego i różnorodnych zgromadzeń bezhabitowych; zob.: M. Mazurek, M. Wójcik, *Honorackie zgromadzenia bezhabitowe w latach 1874–1914 w Królestwie Polskim i Cesarstwie Rosyjskim*, w: *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początku XX wieku*, Lublin 1976, 201–382.

²⁹ R. Dzwonkowski, dz.cyt., 38–44.

³⁰ R. Bender, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce w XIX i XX wieku*, w: *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, red. R. Bender, J. Kondziela, S. Gajewski, Lublin 1987, 39–40.

³¹ W. Bliziński, *Przyszedłem wam przychylić nieba i chleba*, Kalisz 2005, 45.

³² W 1919 r. formułowano następujące pola aktywności duszpasterskiej: praca kościelna, dobroczynna, oświatowo-kulturalna, społeczna i polityczna; *Przewodnik Duszpasterza. Kilka uwag o pracy społecznej duchowieństwa*, Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 4 (1919), 102–107; tamże, 5 (1919), 131–138.

4.2. DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA

Zobowiązanie duchownego do prowadzenia akcji charytatywnej wynikało wprost z treści Ewangelii, gdzie stanowiło jeden z podstawowych obowiązków każdego chrześcijanina. Również prawo kanoniczne zobowiązywało duszpasterzy do opieki nad biednymi³³. Tradycyjnie jednak aktywność prowadzona była przez biskupów, bractwa i zakony oraz osoby świeckie (jedno z zobowiązań roli pobożnej niewiasty)³⁴. W drugiej połowie XIX w. na dobre wkroczyła w pole działalności księdza parafialnego i z czasem stała się coraz powszechniejszą. Przyjmowała ona bardzo różne formy. Duchowni zarówno tworzyli jak i patronowali różnorodnym organizacjom przy parafialnym niosącym pomoc potrzebującym. Równolegle wspierali, czasem także inicjowali i prowadzili towarzystwa dobroczynności³⁵. Organizacje te często swym zasięgiem wykraczały poza tereny jednej parafii. Dobrym przykładem tego typu działalności było założone w Łodzi, w 1914 r., z inicjatywy Wincentego Tymienieckiego, ówczesnego proboszcza parafii św. Stanisława Kostki, stowarzyszenie pod tymże wezwaniem. Prowadziło ono kilkanaście instytucji, w tym przede wszystkim kilka ochronek (zlokalizowanych przy poszczególnych łódzkich parafiach), żłobek, sierociniec, dom starców czy niewielki szpital³⁶. Łódzka diecezja nie była wyjątkiem – podobną aktywność duchowieństwa parafialnego można spotkać w całym kraju³⁷. Swego rodzaju ukoronowaniem wkroczenia duchowieństwa świeckiego w tę sferę była organizacja w początkach lat 30. XX w. diecezjalnych „Caritas”³⁸. Prowadzenie

³³ Kanon 567, § 1 i kanon 1473.

³⁴ Zob. J. Pelczar, *Zarys dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Kościele Katolickim*, Kraków 1916, 152–230.

³⁵ J. Majka, *Chrześcijańska myśl i ruch charytatywny*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 518–523.

³⁶ Szerzej zob.: P. Zwoliński, *Działalność społeczno-dobroczynna Kościoła łódzkiego w okresie międzywojennym*, Łódź 2006.

³⁷ W. Filipowicz, *Duchowieństwo diecezji plockiej w latach 1918–1939*, Płock 2003, 256–273; A. Gretkowski, *Katolicyzm społeczny na przykładzie działalności charytatywno-społecznej w diecezji plockiej w I połowie XX wieku*, Płock 2001, 205–250; Z. Zieliński, *Wielkopolska w czasie zaborów jako teren inicjatyw społecznych*, w: *Społeczna działalność duchowieństwa katolickiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*, red. L. Wilczyński, Poznań 2011, 15–26; A. Szal, *Duchowieństwo diecezji przemyskiej o[brządku]. I[acińskiego]. w latach 1918–1939*, Przemyśl 2005, 399–409; S. Gajewski, *Społeczna...*, dz.cyt., 28–43, 118–128, T. Domański, *Postawy społeczno-polityczne duchowieństwa diecezji kieleckiej w latach 1964–1914*, Kielce 2008, 47–63; A. Rusinowski, *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego w Archidiecezji Warszawskiej 1914–1930*, Ząbki 2006; H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, 542–560; W. Guzewicz, *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w II Rzeczypospolitej*, Lublin 2003, 234–242; J. Dębiński, *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji włocławskiej w latach 1918–1939*, Toruń 2010, 642–666.

³⁸ Pierwsze organizacje „Caritas” wzorowane na niemieckich „Caritasverband” istniały na ziemiach polskich jeszcze przed I wojną światową (1907 r.). W 1917 r. reaktywowano w Wielkopolsce Związek Towarzystw Dobroczynnych „Caritas”. Kolejne powstawały: w 1929 r. w diecezji katowickiej, w 1930 r. w: archidiecezji warszawskiej i diecezji chełmińskiej, w 1931 r. w: kieleckiej, częstochowskiej i lubelskiej a w 1932 r. w: krakowskiej, wileńskiej, włocławskiej, łódzkiej, łomżyńskiej i podlaskiej, w 1934 r. w przemyskiej, w 1937 r. w tarnowskiej i archidiecezji lwowskiej; J. Korał, *Podstawy działalności charytatywnej kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków 2000, 67–68.

akcji dobroczynnych było niejako wpisane w społeczne wyobrażenie zakresu obowiązków roli duchownego. Jak pisał ks. Stanisław Adamski: „działalność dobroczynna jest najbardziej pożądana i rzadko kto ją zwalcza. Wszyscy prawie się godzą, że ksiądz niejako z urzędu jest opiekunem ubogich i nieszczęśliwych”³⁹.

Tradycyjnie ksiądz był nauczycielem, głosicielem Ewangelii, rozumianej jako zbiór prawd i wskazań dla każdej ludzkiej istoty. Dodatkowo duchowny jako ważny autorytet dysponował wiedzą konieczną prowadzenia życia moralnego. Dzielił się nią z parafianami. W drugiej poł. XIX w. wkroczył on jednak w przestrzeń działalności oświatowej. Nie znaczy to oczywiście, iż Kościół nie uczestniczył wcześniej w edukacji. Miała jednak ona całkowicie inny charakter. Była przede wszystkim w odróżnieniu od ówczesnej elitarna. Ta nowa wersja to oświata ludowa, troska o podniesienie potencjału intelektualnego społeczeństwa. Działalność ta zwykle wiązała się z próbami obrony polskości i zachowania języka ojczystego (okres zaborów), bądź też z gospodarczymi aspektami życia ludności (zwłaszcza to dotyczyło wsi). Ksiądz był zwykle pierwszą osobą, która umożliwiała kontakt z prasą pisaną. Jak wspomina Jak pisał mieszkaniec wsi Rokiciny w centralnej Polsce: „Z Gazetą Świąteczną zapoznałem się w roku 1882 w ten sposób: zaznajomiłem się z Szanownym księdzem Charubą z sąsiedniej parafii Kurowickiej i poprosiłem sz. Księdza Charubę, żeby łaskawie dać mi co do czytania, nie odmówił i dał mi i dawał jak tylko byłem u niego i Gazetę Świąteczną. Jak ja przeczytałem raz i drugi tak mi zasmakowała, że się nie rozstane aż wgodzinie śmierci”⁴⁰. Rozwijając się poczęły biblioteki i czytelnie parafialne i ludowe, z czasem też i szkolnictwo ludowe. Po I wojnie szkolnictwo wyraźnie poczęło się kurczyć, co związane było przede wszystkim z rozwojem szkół państwowych. Natomiast dalej działały i rozwijały się domy parafialne, kluby, stowarzyszenia, które miały na celu propagowanie czasopism i książek oczywiście aprobowanych przez kościół i proboszcza⁴¹. Instytucje te mieściły się zarówno w pomieszczeniach należących do parafii, jak i poza nią. Uczestnictwo księży przejawiało się w inicjatywie, współpracy czy wsparciu autorytetu.

4.3. AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNO-GOSPODARCZA

Powiązana z działalnością oświatową była aktywność społeczno-gospodarcza. Ta, wydaje się znajdująca w dużym oddaleniu od sacrum część roli duchownego, stała się jedną z ważniejszych w owym czasie. Tradycyjnie związek duchownego z gospodarką odnosił się do prowadzenia własnego gospodarstwa, które było formą uposażenia księży. Jak już wyżej wspomniano, procesy sekularyzacyjne XIX w.

³⁹ A.[damski] S.[tanisław], *Dlaczego duchowieństwo zajmuje się pracą społeczną?*, Poznań 1921, 13.

⁴⁰ „Oto zasylam opisanie całego mojego życia...” listy przedpłatników „Gazety Świątecznej” do *Promyka*, Regiony 1978, nr 4, 87.

⁴¹ S. Siekierski, dz.cyt., 127; S. Kowal, *Rola duchowieństwa w kształtowaniu więzi społecznych Wielkopolan w XIX i początkach XX wieku*, w: *Kulturalno-społeczna...*, dz.cyt., 44–45; T. Domański, dz.cyt., 103–184.

wyraźnie ograniczyły to pole. Nowe podejście nie odnosiło się do organizacji własnych, kościelnych podmiotów gospodarczych, a raczej do inicjowania i patronowania współpracy społeczności lokalnej⁴². „Gromada to wielki człowiek”⁴³ – jak pisał W. Błiziński, akcentując potrzebę współpracy jako podstawowej alternatywy negatywnych skutków gospodarki kapitalistycznej: „całe masy ludzi są dzisiaj niezadowolone ze swego losu; rośnie wyzysk i przewaga kapitału, tego pana możnego, z którym walka jest trudna, stąd mnożą się nienawiści, walki klasowe. Otóż lekarstwem, a przynajmniej jednym ze środków gojenia tych ran społecznych, polepszania wzajemnych stosunków, jest spółdzielczość”⁴⁴. Obowiązkiem roli kapłana było już nie tylko znać drogę do życia wiecznego ale i sposoby polepszenia bytu społecznego, wiedza i umiejętności z zakresu zarządzania i ekonomii. Jak wspomina rolnik ze wsi Mnichów (pow. jędrzejowski, woj. kieleckie): „ostatnio przed wojną, dzięki zabiegom miejscowego proboszcza, prawdziwego syna wsi, powstało Kółko Rolnicze, a przy nim pod opieką wyżej wspomnianego księdza zaistniał handel pierzem, towarami łokciowymi oraz skup zboża”⁴⁵.

Duchowni w miastach zgodnie ze wskazaniem encyklik *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno* patronowali i uczestniczyli w tworzeniu chrześcijańskich związków robotniczych i organizacji zawodowych. Wskazuje się na ciążący na duchowieństwie obowiązek, ale też i na prawo do zaangażowania w stowarzyszenia robotnicze. Widziano tu zarówno pole działalności duszpasterskiej, oświatowej, a także i ideologicznej (konkurencja z ruchem socjalistycznym)⁴⁶. Okres dwudziestolecia międzywojennego to czas przemiany roli duchownego w tym środowisku. Patron i kierownik był już archaiczny, a jego rolą miało stać się „nie zastępowanie świeckich ale wychowanie i moralne i religijne wszystkich członków tudzież pomaganie kierownikom w spełnianiu ich zadań”⁴⁷. Jak się wskazuje spełnianie tej roli nie wyglądało jednak najlepiej. Co wynikało głównie ze stosunkowo słabego przygotowania duchowieństwa do pracy społecznej w tak wymagających środowiskach⁴⁸.

⁴² A.[damski] S.[tanisław], dz.cyt., 15; *Ks. Antoni Tyczyński z Albigowej. Z powodu 25-letniej działalności na parafii*, w: *Z odległej i bliskiej przeszłości*, red. F. Bujak, Lwów–Warszawa–Kra-ków 1924, 195–196, 206–209; T. Domański, dz.cyt., 185–232.

⁴³ W. Błiziński, *Przyszedłem...*, dz.cyt., 16.

⁴⁴ Tamże, 26.

⁴⁵ *Wiś polska 1939–1948. Materiały konkursowe*, t. 2, oprac. K. Kersten, T. Szarota, Warszawa 1968, 70.; zob. też: *Pamiętnik nr 1*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga...*, dz.cyt., 32; *Pamiętnik nr 4*, w: tamże, 390–391.

⁴⁶ A.[damski] S.[tanisław], dz.cyt., 15; T. Domański, dz.cyt. 244–263.

⁴⁷ A. Wóyciecki, *Kapłan w pracowniczych związkach zawodowych*, Włocławek 1939, 12.

⁴⁸ R. Hermanowicz, C. Strzeszewski, *Chrześcijański ruch zawodowy i inne organizacje robotnicze*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 505; M. Trąba, *Ksiądz dr Teodor Kubina. Działalność społeczna i narodowa w latach 1905–1925*, Świętochłowice 2002, 31.

4.4. AKTYWNOŚĆ POLITYCZNA

Uczestnictwo duchowieństwa w polityce zawsze wywoływało kontrowersje. Choć stawia się często tezę, że im dalej w głąb historii, tym istniała większa aproba ta dla działalności kleru⁴⁹ to wydaje się kluczowymi były warunki w których ona się odbywała. Okres zaborów sprzyjał udziałowi księży w polityce. Chodzi tu jednak o pewne tylko jej przestrzenie, a głównie o uczestnictwo w ruchach niepodległościowych. Jak wspomina ks. Błaziński: „z pracą społeczną od roku 1904 poczęliśmy wszyscy łączyć pracę polityczną, niepodległościową”⁵⁰. Zdecydowanie negatywnie odbierany były wszelkie porozumienia z zaborcami⁵¹. Aktywność polityczna, przykładem jest tu ks. S. Stojalowski, występująca, chcąc, nie chcąc przeciwko ówczesnym układom społecznym jawiła się jako wyrażająca idee bliskie chłopstwu czy rodzącym się partiom ludowym. Wyraźnie kontrastowała także z zdecydowanie konserwatywnym nastawieniem hierarchii kościelnej⁵².

Niepodległość zmieniła warunki i stosunek do księdza-polityka. Choć duchowieństwo nadal uczestniczyło w polityce, księża bywali przecież posłami i senatorami⁵³, zakładali i odgrywali znaczące role w partiach politycznych, to owo uczestnictwo zwalczane było zwłaszcza przez konkurencję z lewej strony sceny politycznej. Nie doszło też do powstania pod hasłem „Bóg i Ojczyzna” jednej organizacji politycznej⁵⁴. Warto zwrócić uwagę także na zmiany roli polityka, który w warunkach powszechnego prawa wyborczego musiał zabiegać o legitymizację własnej działalności u wyborcy. Duchowny, odgrywając rolę polityka, nie miał zatem sankcji kościelnej swych poczynań, jaką dysponował w innych przestrzeniach własnej aktywności. Uczestnictwo kleru w polityce było raczej pokłosiem społecznej działalności poszczególnych jego reprezentantów i miało charakter przedstawicielski danej wspólnoty lokalnej. Nie stało się zatem częścią roli duchownego, a miało charakter elitarny. Jak pisał znany polityk ks. S. Adamski: „Poszli do sejmu, bo nie mogli nie pójść, ale nie chcą panować i stale, już obecnie, kiedy do naszych wyborów jeszcze daleko, duchowieństwo głosi, że do nowego sejmu i senatu powinni wejść księża nieliczni, ale najzdolniejsi”⁵⁵. Oczywiście polityka nie kończyła się na sejmie i senacie. Księża przede wszystkim z racji swego społeczno-gospodarczego zaangażowania stawali się partnerami lokalnej sfery urzędniczej i politycznej i od kontaktów z nimi nie stronili. Znaleźli się jednak w całkowicie innej sytuacji, pozbawieni motywu niepodległościowego stawali się jednymi z wielu partnerów interakcji.

⁴⁹ S. Siekierski, dz.cyt., 132.

⁵⁰ W. Błaziński, *Wspomnienia z mego życia i pracy*, Kalisz 2003, 47; zob.: *Pamiętnik nr 5*, w: *Pamiętniki chłopów. Seria druga...*, dz.cyt., 463.

⁵¹ W. Witos, dz.cyt., 389.

⁵² R. Dzwonkowski, dz.cyt., 175–178.

⁵³ M. Piela, *Udział duchowieństwa w Polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994, 185–187.

⁵⁴ C. Strzeszewski, *Chrześcijańskie stronnictwa polityczne*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 477–480.

⁵⁵ A.[damski] S.[tanisław], dz.cyt., 18.

4.5. SPOŁECZNIKOSTWO

Istotnym elementem każdej roli jest aktor. To od niego zależy, w jaki sposób zostanie ona odegrana. Wydaje się, iż do kluczowych w procesie upowszechniania się nowych wartości i obowiązków roli duchownego należała przemiana wykonawcy. Wszak podkreśla się, iż w Polsce jeszcze przed encykliką *Rerum novarum* nie brak jest postaci, których trudno nie zaliczyć do antycypantów postulowanych w niej zadań i postaw⁵⁶. Wśród polskiego duchowieństwa w końcu XIX w. doszło jednak do wyraźnej wymiany pokoleniowej. Łatwo to prześledzić zwłaszcza wśród hierarchii duchownej. Ma to szczególnie istotne znaczenie w formowaniu się nowych zobowiązań duchowieństwa parafialnego, nowi biskupi bowiem całkowicie inaczej traktowali społeczną i gospodarczą, a także polityczną aktywność kleru⁵⁷. Dość powiedzieć, że krytykowana i czynnie organiczna działalność ks. Stojałowskiego po zmianie na stanowisku ordynariusza stała się wzorem do naśladowania. Kiedy w 1891 r. galicyjscy biskupi wskazywali na stanową stratyfikację społeczeństwa legitymizowaną jeszcze wolą Bożą, to już ich następcy (J. Bilecowski, J. Pelczar, J. Teodorowicz) głosili naukę zgodną ze wskazaniem Leona XIII⁵⁸. W Królestwie Polskim wkraczający z działalnością społeczną w środowiska robotnicze ks. Karol Bliziński szybko został przeniesiony na wieś, a po 1905 r. młodsze pokolenie biskupów poczęło już zabierać głos w sprawach społecznych (m.in.: S. Dzito-wiecki, A. Łosiński, M. Fulman, A. J. Nowowiejski)⁵⁹.

Warto zwrócić uwagę na pochodzenie nowego pokolenia biskupów, którzy nie odżegnywali się od swych chłopskich i mieszczańskich korzeni, rozumiejąc problemy tychże środowisk i reprezentując całkowicie nowy typ myślenia⁶⁰. Duchowieństwo parafialne rekrutowało się w swej przewadze z rodzin chłopskich i to, jak się wskazuje, przede wszystkim z większych gospodarstw rolnych⁶¹. Zaznacza się także wzrost duchownych z rodzin robotniczych i rzemieślniczych⁶². Zaniknęło również, istotne w czasach wcześniejszych, uzależnienie kariery poszczególnych duchownych od ich pochodzenia społecznego⁶³. Wskazuje się też na wyraźne obniżenie wieku księży⁶⁴, co niewątpliwie było pokłosiem dosyć dynamicznego rozwoju parafii, zwłaszcza miejskich i wynikających stąd potrzeb osobowych. Bez wątpienia to właśnie wśród młodszego pokolenia duchowieństwa ujawniła się aktywność

⁵⁶ R. Bender, *Katolicka myśl...*, dz.cyt., 29–40.

⁵⁷ S. Kęszka, dz.cyt., 28–29, 31.

⁵⁸ R. Dzwonkowski, dz. cyt., 135; C. Strzeszewski, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze austriackim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 195–196.

⁵⁹ R. Bender, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 211–215; A. Gretkowski, dz.cyt., 69–103.

⁶⁰ R. Dzwonkowski, dz. cyt., 177.

⁶¹ A. Szal, dz.cyt., 46–55; W. Filipowicz, dz.cyt., 76–80; W. Guzewicz, dz.cyt., 118–120; J. Dębiński, dz.cyt., 280–283.

⁶² Z. Jonaczyk, *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne. Studium socjologiczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej*, Poznań 1999, 102–103, 113.

⁶³ W. Filipowicz, dz.cyt., 80–81; A. Szal, dz.cyt., 64–66.

⁶⁴ J. Dębiński, dz.cyt., 316.

społeczna (często też powiązanego z ruchem narodowym)⁶⁵. Jak pisze S. Gajewski: „Zryw społeczny księży był dowodem, że po zlikwidowaniu od lat stawianych mu zapór, duchowieństwo chętnie stanęło do pracy społecznej, chociaż starsza wiekiem część kleru odnosiła się do niej niechętnie i zadania księdza widziała przede wszystkim w jego pracy w kościele”⁶⁶. Dzięki zmianom nastawienia hierarchii postawy te przestawały być jednostkowe, umiejscawiane gdzieś na marginesie obowiązków stawianych przed duchowieństwem, a mogły stać się wzorcowymi, kształtującymi wyobrażenie pracy duszpasterskiej.

Poszerzenie zobowiązań roli duchownego wymuszało także zmiany w kształceniu księży. W dwudziestoleciu międzywojennym powstało szereg instytucji stawiających sobie na celu wychowanie zarówno świeckich, jak i duchownych działaczy społecznych. Choć proces ten rozwijał się dość wolno, to jednak następował i świadczył wyraźnie o przemianie, jaka dokonała się w roli duchownego w społeczeństwie⁶⁷.

5. PODSUMOWANIE

W okresie dwudziestolecia międzywojennego doszło do ugruntowania procesów zmian zachodzących wśród duchowieństwa polskiego już od końca XIX w. Wskazywana wyżej przemiana roli duchownego w społeczeństwie nie wpływała z nowego odczytania Ewangelii, ale była przede wszystkim wynikiem zmian gospodarczych, a co za tym idzie, także społecznych i politycznych. Do lamusa odszedł już całkowicie feudalny ład społeczny i wynikająca z niego stratyfikacja społeczna nadająca i określająca poszczególnym grupom statusy i pozycje społeczne. Nowy, tworzący się ład, oparty na kapitalistycznych formach gospodarowania, wymagał redefinicji istniejących ról społecznych. Zmieniające się, bardziej mobilne i coraz bardziej heterogeniczne społeczeństwo oddziaływało na duchowieństwo i niejako wymuszało zmianę. I tu, jak się wydaje, należy szukać inicjatora tejże ewolucji. Nowa formuła duchownego była z jednej strony odpowiedzią, zagospodarowaniem nowego świata społecznego, z drugiej zaś próbą skierowania go na drogę rozwoju, jeśli nie zgodną, to przynajmniej akceptowalną dla nauki katolickiej.

Duchowieństwo rozumiane jako grupa nie tylko reagowało na zmiany społeczne, ale również, stanowiąc część tkanki społecznej, przeobrażało się wraz z nią. Chodzi tu przede wszystkim o zmianę składu. Grupa ta, poczęła coraz bardziej odzwierciedlać społeczeństwo. Chłopskie czy robotnicze pochodzenie poczęło stanowić istotną wartość i zbliżało kler do innych grup społecznych, poszerzając jednocześnie możliwości oddziaływania i realizacji przedkładanych ról duchownego celów. Jak pisał ks. W. Błaziński: „Minęły czasy plebanów, podejmowanych za nogi przez cichych i pokornego serca chłopków, teraz mamy do czynienia z materiałem innym;

⁶⁵ S. Gajewski, *Społeczna...*, dz.cyt., 22–29.

⁶⁶ S. Gajewski, *Diecezja płocka w latach 1864–1914*, *Studia Płockie* 3 (1975), 320.

⁶⁷ J. Majka, *Katolickie szkolenie społeczne*, w: *Historia katolicyzmu...*, dz.cyt., 538–539, 551–552.

na progu tej nowej epoki czekają i obowiązują nas nowe bardzo trudne zadania, od których jednak uchylać się nie wolno”⁶⁸.

BIBLIOGRAFIA

- A.[damski] S.[tanisław], *Dlaczego duchowieństwo zajmuje się pracą społeczną?*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1921.
- Biskupski S., *Stanowisko proboszcza w świetle prawa kanonicznego*, Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 1966.
- Bliźniński W., *Przyszedłem wam przychylić nieba i chleba*, Kalisz: Wydawnictwo „Edytor” 2005.
- Bliźniński W., *Wspomnienia z mego życia i pracy*, Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk 2003.
- Chylak K., *Układy o ziemskich marnościach. Kościół katolicki wobec problemu odzyskania i redystrybucji dóbr duchownych w Polsce w latach 1918–1925*, Łódź: Ibidem 2009.
- Czarnowski S., *Studia z historii kultury*, Warszawa: PWN 1956.
- Dębiński J., *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji wrocławskiej w latach 1918–1939*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2010.
- Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, L. Dyczewski, L. Kamińska, A. Stanowski, Rzym–Lublin: RW KUL 1996.
- Domański T., *Postawy społeczno-polityczne duchowieństwa diecezji kieleckiej w latach 1964–1914*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce: Wydawnictwo Jedność 2008.
- Elementy mikrosocjologii*, red. J. Szmatka, Kraków: Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego 1979.
- Filipowicz W., *Duchowieństwo diecezji płockiej w latach 1918–1939*, Płock: „Verbum” 2003.
- Gajewski S., *Diecezja płocka w latach 1864–1914*, *Studia Płockie* 3 (1975), 309–332.
- Gajewski S., *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin: RW KUL 1990.
- Goddijn W., *Rola kapłana w kościele i w społeczeństwie*, w: *Ludzie – wiara – kościół. Analizy socjologiczne*, red. B. Cywiński, Warszawa: Biblioteka „Więzi” 1966.
- Gretkowski A., *Katolicyzm społeczny na przykładzie działalności charytatywno-społecznej w diecezji płockiej w I połowie XX wieku*, Płock: „Novum” 2001.
- Groniowski K., *Uwłaszczenie chłopów w Polsce, geneza, realizacja, skutki*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1976.
- Guzewicz W., *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w II Rzeczypospolitej*, Lublin: RW KUL 2003.
- Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych 1981.
- Jonaczyk Z., *Powołania kapłańskie a środowisko społeczne. Studium socjologiczne na przykładzie Archidiecezji Poznańskiej*, PWT, Poznań 1999.
- Kęszka S., *Fenomen działalności społecznej duchowieństwa polskiego na kanwie życia i pracy ks. Pralata Wacława Bliźnińskiego 1900–1939*, Kalisz: Wydawnictwo „Edytor” 2009.
- Koral J., *Podstawy działalności charytatywnej kościoła na przykładzie organizacji Caritas*, Kraków: Wydawnictwo „Poligrafia Salezjańska” 2000.
- Kowal S., *Rola duchowieństwa w kształtowaniu więzi społecznych Wielkopolan w XIX i początkach XX wieku*, w: *Spoleczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe 1994.
- Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, t. 1, Lublin: TN KUL 1969.
- Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początku XX wieku*, red. H. Dylągowa, Lublin: TN KUL 1976.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa: PWN 2000.

⁶⁸ W. Bliźniński, *Przyszedłem...*, dz.cyt., 45–46.

- Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice: Kuria Metropolitalna 2000.
- „Oto zasylam opisanie calego mojego życia...” listy przedpłatników „Gazety Świątecznej” do Promyka, Regiony 1978, nr 4, 76–102.
- Pamiętniki chłopów. Seria druga*, Warszawa: IGS 1936.
- Pelczar J. S., *Wezwanie do pracy nad duchowym odrodzeniem się narodu polskiego*, Rzeszów: Wydawnictwo Św. Józefa Sebastiana Pelczara 2006.
- Pelczar J. S., *Zarys dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Kościele Katolickim*, Kraków 1916.
- Piela M., *Udział duchowieństwa w Polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin: RW KUL 1994.
- Pigoń S., *Z Komborni w świat. Wspomnienia młodości*, Kraków: Więź 1946.
- Przewodnik Duszpasterza. Kilka uwag o pracy społecznej duchowieństwa*, Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 1919, nr 4 i 5.
- Rusinowski A., *Działalność społeczna duchowieństwa katolickiego w Archidiecezji Warszawskiej 1914–1930*, Ząbki: Apostolicum 2006.
- Siekierski S., *Kulturotwórcze funkcje parafii w społecznościach lokalnych w świetle pamiętników*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 1995.
- Spółczesność Królestwa Polskiego*, t. 3, red. W. Kula, Warszawa: PWN 1968.
- Spółczesność polskie XVIII i XIX wieku*, t. 6, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa: PWN 1974.
- Spółczesna działalność duchowieństwa katolickiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*, red. L. Wilczyński, Poznań: Wydawnictwo Rys 2011.
- Spółeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe 1994.
- Szal A., *Duchowieństwo diecezji przemyskiej o[brządku]. I[acińskiego]. w latach 1918–1939*, Przemysł: Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej 2005.
- Szelążek A., *Podstawy dotacji duchowieństwa katolickiego w Polsce w okresie przedkonkordatowym*, Toruń 1947.
- Szmatka J., *Małe struktury społeczne*, Warszawa: PWN 2008.
- Trąba M., *Ksiądz dr Teodor Kubina. Działalność społeczna i narodowa w latach 1905–1925*, Świętochłowice: MM 2002.
- Wierzbicki Z. T., *Tradycyjna religijność wiejska*, Roczniki Socjologii Wsi 8 (1968), 189–211.
- Wiś polska 1939–1948. Materiały konkursowe*, t. 2, oprac. K. Kersten, T. Szarota, Warszawa: PWN 1968.
- Witos W., *Moje wspomnienia*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1978.
- Wóycicki A., *Kapłan w pracowniczych związkach zawodowych*, Włocławek: Ateneum Kapłańskie 1939.
- Z dziejów katolicyzmu społecznego*, red. R. Bender, J. Kondziela, S. Gajewski, Lublin: RW KUL 1987.
- Z odległej i bliskiej przeszłości*, red. F. Bujak, Lwów–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1924.
- Zwoliński P., *Działalność społeczno-dobroczynna Kościoła łódzkiego w okresie międzywojennym*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2006.

FROM CONFESSOR TO SOCIAL ACTIVIST. TRANSFORMATION OF A SOCIAL ROLE OF A PRIEST IN THE SECOND REPUBLIC OF POLAND

Summary

The easiest and perhaps a bit stereotypical thinking about the role of priest makes him positioned in sacred space. Undoubtedly, he is an activist in this area by taking responsibility for leading his flock to redemption. Without any doubt the roles connected with holding particular positions in the governmental structures were traditional. In addition clergy, especially lower ones, were often in a position of a mediator (peasant – landlord). These traditional roles were built in feudal society and in this social structure. Meanwhile, the industrial revolution and intense processes of industrialization and urbanization changed the face of the world, they changed the circumstances in which people were supposed to live in those days. There were social and political changes that could not be unnoticed, in particular voting rights were given to other groups of people and modern concepts – which met with a wide public response (socialism especially) – were developed. They became the basis for the change of church's and clergy's attitudes towards both society and their place and role in the society. A doctrinal basis of this transformation became the encyclical of Pope Leon XIII *Rerum novarum* as of 1891 together with it the *Quadragesimo anno* (1931) implemented four decades later.

There was a great social movement in Poland at the end of the 19th century and at the beginning of the 20th century. The movement that initiated and activated, in other words woke communities up to life, that built social capital. Of course that movement had different social composition but a very important part in that composition was assumed by clergy. Both social status and priestly role were formed again. Changes in attitudes towards a man and interest in man's mundane part of life had to result in both the transformation of the clergy's role and the extension of their responsibility for the secular sphere. Times of the Second Republic of Poland led to a complete development of new roles and attitudes among clergy.

Key words: clergy, social role, transformation, confessor, social activist

Nota o Autorze

Karol CHYLAK – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, absolwent Uniwersytetu Łódzkiego, adiunkt w Społecznej Akademii Nauk w Łodzi. Zainteresowania: wokół najnowszej historii Polski, w tym w szczególności polityki społecznej i gospodarczej oraz wyznań religijnych zarówno w wymiarze krajowym jak i lokalnym. Kontakt e-mail: karolcentrum@op.pl